

Maj 1939



ZUZANNA GINCZANKA

Maj 1939

Raz wzbiera we mnie nadzieja,
raz jestem niespokojna.
Zbyt wiele rzeczy się dzieje —
coś przyjdzie: miłość lub wojna¹.

Są znaki, że przyjdzie wojna:
komety, orężdia, mowy.
Są znaki, że przyjdzie miłość:
serce, zawroty głowy.

Kometa błysnęła nocna,
gazeta nadbiegła dzienna.
O wiosno, wiosno miłosna!
Nie, nie miłosna. Wojenna!

Pełnia nadeszła wiosenna
i snów ze sobą naniosiła.
O wiosno, wiosno wojenna!
Nie, nie wojenna. Miłosna!

Wiosna

¹Raz wzbiera we mnie nadzieja, raz jestem niespokojna (...) coś przyjdzie: miłość lub wojna... — w maju 1939 roku istniały poważne obawy, że Polska może stać się celem agresji ze strony nazistowskich Niemiec. Od czasu dojścia Hitlera do władzy w 1933 r. Niemcy naruszały traktaty i granice ustalone po zakończeniu I wojny światowej. Dokonały aneksji Austrii w roku 1938 (tzw. *Anschluss*) i części Czechosłowacji (okupacja Sudetów), co wywołało obawy co do możliwości dalszych ekspansji terytorialnych. Niemcy podważały także niezależność Wolnego Miasta Gdańska, które od zakończenia I wojny światowej na mocy traktatu wersalskiego miało odrębny status i podlegało zarządowi Ligi Narodów. Hitler uważał Gdańsk za niemieckie miasto i dążył do przyłączenia go do Rzeszy.

28 kwietnia 1939 r. odbyło się dotyczące tej kwestii spotkanie między ministrem spraw zagranicznych Polski Józefem Beckiem a ministrem spraw zagranicznych III Rzeszy Joachimem von Ribbentropem. Ribbentrop przedstawił żądanie dostępu Niemiec do terytorium Polski przez Korytarz Pomorski. Propozycja zakładała m.in. przyłączenie Wolnego Miasta Gdańska do III Rzeszy i budowę eksterytorialnego traktu łączącego Niemcy z Prusami Wschodnimi, co umożliwiłoby bezpośredni dostęp do Morza Bałtyckiego. Józef Beck odrzucił propozycję niemiecką, argumentując, że stanowiłaby ona naruszenie niezawisłości i suwerenności Polski. Spotkanie nie przyniosło żadnego rozwiązania ani porozumienia, a napięcie między Polską a Niemcami nadal wzrastało. W maju 1939 Francja i Wielka Brytania przedstawiły plan wsparcia Polski. Zakładał, że w przypadku konfliktu zbrojnego między Polską a Niemcami Francja i Wielka Brytania udzieli Polsce militarnego wsparcia. Brytyjska Royal Navy miała ochronić polskie szlaki morskie i zapewnić transport wojskowy oraz dostawy zaopatrzenia do Polski. Francja z kolei zobowiązywała się do przeprowadzenia ofensywy na zachodniej granicy Niemiec, w celu odciążenia sił niemieckich od Polski.

Ta deklaracja spowodowała przyływ nadziei wśród mieszkańców Polski. Antoni Słonimski opublikował w tym czasie w „Wiadomościach Literackich” wiersz *Maj 1939*, zaczynający się do słów:

„Gdy chmury płynące z zachodu
Niosły nam piorun ognisty
W tej wiosnie deszczu i chłodu
wypiękniał mój kraj ojczysty”

entuzjastycznie witający braterskie wsparcie Francji i Wielkiej Brytanii. Wiersz Zuzanny Ginczanki opublikowany kilka tygodni później w tym samym piśmie („Wiadomości Literackie” 2 lipca 1939, nr 28, s. 1.) jest swego rodzaju polemiką z tym nastrojem. [przypis edytorski]

Czytam codzienne dodatki,
wnioski z dodatków snuję,
obrywam na kwiatkach płatki:
kocha... lubi... szanuje...

Brzemienna! Wróżebna! Wiosna
inna od innych wiosen!
Cokolwiek byś mi przyniosła,
wszystko przyjmę i zniosę.

Na maju, rozstaju stoję
u dróg rozdrożnych i sprzecznych,
gdy obie te drogi twoje
wiodą do spraw ostatecznych.

Tęsknota nadciąga chmurą,
wieści przez radio płyną.
Czy pójdę, czy pójdę górą,
czy pójdę — doliną?²

Wiosna

²Czy pójdę, czy pójdę górą, czy pójdę doliną — nawiązanie do jednej ze zwrotek pieśni *Ty pójdziesz górą*:
Ty pójdziesz górą, ty pójdziesz górą,
A ja doliną,
Ty zakwitniesz różą, ty zakwitniesz różą,
A ja kaliną.

Pieśń była śpiewana od XVIII w. przez różne warstwy społeczne, Oskar Kolberg w *Pieśniach ludu polskiego* przytacza 13 różnych jej wersji. W XX w. na jej popularność wpłynęło użycie słów pieśni przez Elżbę Orzeszkową w powieściach *Nad Niemnem* i *Australczyk*. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/ginczanka-maj-1939/>

Tekst opracowany na podstawie: Zuzanna Ginczanka, *Udźwignąć własne szczęście*, oprac. Izolda Kiec, Książnica Włoczęgów i Uczonych, Poznań 1991.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (<https://www.wolnelektury.pl>). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Maria Świetlik, Paulina Choromańska, Paulina Dubielecka.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.